

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania W. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o zasiłek chorobowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 lipca 2011 r.,

zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 7 marca 2011 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 marca 2011 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych K. odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez ubezpieczonego W. N. od wyroku tego Sądu z dnia 5 listopada 2010 r.

W pisemnych motywach swego postanowienia Sąd Okręgowy przypomniał, że organ rentowy decyzją z dnia 13 stycznia 2010 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego za okresy: od dnia 14 października 2009 r. do dnia 2 listopada 2009 r., od dnia 7 listopada 2009 r. do dnia 10 listopada 2009 r., od dnia 12 listopada 2009 r. do dnia 18 listopada 2009 r. i od dnia 27 listopada 2009 r. do

dnia 1 grudnia 2009 r., a ubezpieczony wniósł odwołanie od tej decyzji, domagając się jej zmiany i przyznania prawa do zasiłku chorobowego za wyżej wymienione okresy.

Sąd drugiej instancji stwierdził również, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot postępowania wyznacza zakres decyzji organu rentowego. W związku z tym przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego, którego łączna wysokość w wymienionych okresach niezdolności ubezpieczonego do pracy wynosiła 2.352,60 zł. Odwołując się do regulacji zawartej w art. 398² § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy dodał przy tym, iż roszczenie o zasiłek chorobowy jest sprawą o charakterze majątkowym, a zatem skarga kasacyjna od prawomocnego wyroku sądu w takiej sprawie jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy wartość dochodzonego zasiłku wynosić będzie nie mniej niż 10.000 zł.

Sąd drugiej instancji nie zgodził się z pełnomocnikiem ubezpieczonego, który twierdził, że niniejsza sprawa jest sprawą dotyczącą objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Spory dotyczące objęcia ubezpieczeniem społecznym, zgodnie z art. 477⁸ k.p.c., należą bowiem do właściwości rzeczowej sądów okręgowych jako sądów pierwszej instancji. Dlatego też, zdaniem sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy wyszedł poza swoje kompetencje, stwierdzając że odwołujący się podlega ubezpieczeniom społecznym, mimo decyzji wyłączonej go z tych ubezpieczeń. Nie stwarza to jednak możliwości wywiedzenia skargi kasacyjnej z pominięciem określonej przepisem prawa wartości przedmiotu zaskarżenia.

Powyższe postanowienie zaskarżył zażaleniem ubezpieczony W.N., działający za pośrednictwem swego pełnomocnika. Podając jako podstawę zażalenia art. 394¹ § 1 k.p.c. ubezpieczony zarzucił zaskarżonemu postanowieniu, iż zostało ono oparte na błędnym założeniu przyjętym za podstawę rozstrzygnięcia. W ocenie skarżącego przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w sposób jednoznaczny dopuszczają bowiem rozpoznanie skargi kasacyjnej w sprawie „z zakresu objęcia ubezpieczeniem społecznym, a więc sprawy o charakterze niemajątkowym”. Wskazujący na dopuszczalność skargi kasacyjnej w takim przypadku art. 398² § 1 k.p.c. czyni zatem zasadnym złożenie skargi kasacyjnej w

przedmiotowej sprawie, albowiem wbrew stanowisku Sądu Okręgowego sprawa niniejsza „nie stanowi sprawy majątkowej”, wobec czego nie istnieje w niej konieczność ustalania wartości przedmiotu zaskarżenia jako podstawa dla ustalenia dopuszczalności wniesienia skargi kasacyjnej. Skarżący dodał również, że pozostaje to oczywiste, zważywszy na przedmiot sporu i treść decyzji organu rentowego, z której wynika, że „sprawa dotyczy w pierwszej kolejności prawa do zasiłku chorobowego, tj. kwestii objęcia ubezpieczeniem, a dopiero w dalszej kolejności samej jego wysokości”. Decyzja z dnia 13 stycznia 2010 r. odmawiająca ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego we wskazanym w niej okresie, pozostając konsekwencją decyzji z dnia 20 października 2008 r., w rzeczywistości nadal dotyczy samego objęcia ubezpieczeniem. Dlatego też dokonane przez Sąd Okręgowy wyliczenie należnych ubezpieczonemu świadczeń jest na tym etapie postępowania bez znaczenia. Istotne będzie natomiast dopiero z chwilą ustalenia samego podlegania przez ubezpieczonego ubezpieczeniu społecznemu i „wystąpieniem przez niego z powództwem o zapłatę należnych z tego tytułu świadczeń”.

Skarżący nie zgodził się także z dokonaniem przez Sąd Okręgowy obliczeniem kwoty zasiłku chorobowego, podnosząc że zgodnie z prawidłowo przeprowadzonymi obliczeniami należnych ubezpieczonemu świadczeń, ich łączna kwota przekracza 10.000 zł. W tej sytuacji, nawet gdyby przyjąć stanowisko Sądu Okręgowego o majątkowym charakterze przedmiotowej sprawy, to wniesienie w niej skargi kasacyjnej i tak byłoby dopuszczalne. Sąd Okręgowy, dokonując swoich obliczeń, nie odniósł się natomiast w żaden sposób do wskazanego problemu, podając jedynie bez jakiegokolwiek uzasadnienia ustaloną przez siebie, zaniżoną wysokość zasiłku.

Na koniec ubezpieczony podkreślił, iż jego zdaniem zaskarżone postanowienie zamyka mu drogę do ustalenia podlegania przez niego ubezpieczeniu społecznemu, a tym samym pozbawia go prawa do należnych mu świadczeń.

Powołując się na przedstawione wyżej zarzuty, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia lub jego zmiany i przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie ubezpieczonego jest uzasadnione, aczkolwiek tylko niektóre podniesione w nim zarzuty zasługują na uwzględnienie.

Wstępnie Sąd Najwyższy uznaje za konieczne przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, w sprawach gospodarczych - niższa niż siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych - niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Jednakże w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Przedstawiona regulacja oznacza, iż każda sprawa wymieniona w cytowanym przepisie, a zatem również sprawa o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty, bez względu na to, czy przedmiotem roszczenia jest w niej prawo do tych świadczeń, czy też ich wysokość, a także sprawa o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, jest sprawą o prawo majątkowe, gdyż żądanie ubezpieczonego w każdym z tych przypadków zmierza do realizacji prawa mającego bezpośredni wpływ na jego stosunki majątkowe (por. np. uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1961 r., 2 CR 909/59, OSPiKA 1962, nr 1, poz. 8). O tym, iż w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia decyduje więc nie to, że nie są one sprawami o prawa majątkowe, lecz wyłącznie wola ustawodawcy, który potraktował je odrębnie. Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego sprawa o prawo do zasiłku chorobowego jest zatem również sprawą o prawo majątkowe, przy czym w tym przypadku o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia, która nie może być niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Sprawa o prawo do zasiłku chorobowego nie została bowiem wymieniona jako ta, w której skarga kasacyjna przysługuje bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia.

Nie ma również racji skarżący, twierdząc że rozpoznawana sprawa dotyczy kwestii objęcia go ubezpieczeniem społecznym. W tym zakresie wypada podkreślić,

iż cechą charakterystyczną postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest to, że w każdym wypadku zakres rozpoznania i orzeczenia sądu rozpoznającego odwołanie od decyzji organu rentowego jest wyznaczany właśnie treścią owej decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 maja 1999r., II UZ 52/99 – OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601). Wskazana cecha oznacza zatem, iż treść decyzji wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a także zakres wniesionego od niej odwołania wyznacza przedmiot sporu i jeżeli decyzja nie zawiera w sensie pozytywnym lub negatywnym stanowiska w przedmiocie dochodzonego roszczenia, to strona nie może domagać się w postępowaniu sądowym merytorycznego rozstrzygnięcia o wskazanym przez nią roszczeniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 listopada 2004r., III AUa 430/04 - Apel.-W-wa 2005 nr 2, poz. 7). Taki sposób rozumienia postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest następstwem ich specyfiki określonej treścią art. 476 § 2 k.p.c., zgodnie z którym przez sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych rozumie się sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych. Wyjątek stanowią jedynie wymienione w § 3 tego przepisu sprawy wszczęte na skutek niewydania przez organ rentowy decyzji we właściwym terminie, a także sprawy, w których wniesiono odwołanie od orzeczenia wojewódzkiego zespołu ds. orzekania o stopniu niepełnosprawności oraz sprawy o roszczenia ze stosunków prawnych między członkami otwartych funduszy emerytalnych, a tymi funduszami lub ich organami, do których niniejsza sprawa z całą pewnością jednak nie należy. Podsumowując ten wątek rozważań, należy więc stwierdzić, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot postępowania sądowego określony jest zakresem odwołania od decyzji organu rentowego. Roszczenie niebędące przedmiotem rozpoznania sądu nie może natomiast stanowić podstawy określenia wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2008 r., II UZ 4/08, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 163, oraz z dnia 13 września 2010 r., II UZ 18/10, LEX nr 668928). Odnosząc z kolei to stwierdzenie do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, Sąd Najwyższy zauważa, iż decyzja organu rentowego z dnia 13 stycznia 2010 r., od której odwołanie wniesione przez ubezpieczonego zainicjowało niniejsze postępowanie, bez jakichkolwiek wątpliwości była decyzją

odmawiającą przyznania ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego za wymienione w niej okresy, a nie decyzją (jak bezpodstawnie twierdzi skarżący) dotyczącą objęcia ubezpieczonego ubezpieczeniem społecznym. To ona wyznaczała więc (i nadal wyznacza) zakres rozpoznania i rozstrzygnięcia sądu, przed którym toczyło się postępowanie zainicjowane odwołaniem wniesionym przez ubezpieczonego. Sprawa, w której to odwołanie było rozpoznawane, jest zatem z całą pewnością sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych o prawo majątkowe (prawo do zasiłku chorobowego), co musi prowadzić do wniosku, że o dopuszczalności skargi kasacyjnej w tej sprawie decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia, która nie może być niższa niż 10.000 zł.

Ma natomiast rację skarżący, kwestionując zasadność odrzucenia (na tym etapie postępowania) jego skargi kasacyjnej. Zgodnie z treścią art. 398⁴ § 2 k.p.c. skarga kasacyjna powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianych dla pism procesowych, a w sprawach o prawa majątkowe powinna zawierać również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Niespełnienie tych wymogów, co wynika z art. 398⁶ § 1 k.p.c., stanowi jednak tzw. usuwalną wadę (brak) skargi kasacyjnej, którą strona może usunąć w terminie tygodniowym, po uprzednim wezwaniu jej do tego przez przewodniczącego w sądzie drugiej instancji. Dopiero nieusunięcie owej wady (braku) skutkuje natomiast, w myśl art. 398⁶ § 2 k.p.c., odrzuceniem skargi kasacyjnej przez sąd drugiej instancji. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie sąd drugiej instancji odrzucił zaskarżonym postanowieniem skargę kasacyjną ubezpieczonego bez uprzedniego wezwania go do wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia. Wprawdzie skarżący w skardze kasacyjnej wskazał, że nie podaje wartości przedmiotu zaskarżenia, gdyż jego zdaniem sprawa „nie ma charakteru sprawy majątkowej”, jednakże równocześnie zaznaczył, iż nawet w przypadku uznania, że sprawa ma taki charakter, wartość przedmiotu zaskarżenia będzie w niej wyższa niż 10.000 zł. Przyjmując wartość przedmiotu zaskarżenia w rozpoznawanej sprawie w kwocie 2.352,60 zł sąd drugiej instancji nie wyjaśnił z kolei sposobu jej ustalenia. Można się więc jedynie domyślać, że powielił tym samym wartość przedmiotu zaskarżenia określoną w apelacji przez organ rentowy. Taki sposób przyjęcia wartości przedmiotu zaskarżenia należy jednak uznać za przedwczesny, jeśli zważyć, że dotychczas był on efektem

wyliczeń (zresztą niewyjaśnionych bliżej) dokonanych przez stronę przeciwną. Określenie wartości przedmiotu zaskarżenia musi natomiast mieć oparcie w konkretnych, sprawdzalnych wyliczeniach opartych na również sprawdzalnych kryteriach. Gdyby bowiem budziło wątpliwości, może być przedmiotem sprawdzenia przeprowadzonego na podstawie art. 25 § 1 k.p.c. w związku z art. 368 § 2 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.

Kierując się przedstawionymi argumentami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., a w zakresie kosztów postępowania zażaleniowego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.